Nr. 14. 15 Červienia 1924 h. Hod VIII.

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6.000.000 m. p.
Asobny numar kaštuje 200.000 m. p.

Katalictwa, jak arużża polskaści. *)

Biełarusy kataliki ŭ praciahu niekulki stalećciaŭ, pry roznych palityčnych warunkach, prymali katalictwa ad swajho zachodniaha susieda — Polščy. Heta katalictwa, z duža małymi wyniatkami, pryščepliwałasia nam nie jak nawuka Chrysta, ale jak palityčnaje arużża dziela apalačwańnia biełarusaŭ.

Najwyraźniešym dokazam hetaha jość unija prawasłaŭja i katalictwa z 1596 h. Zakładziny Unii, sposab prawodžańnia jaje ŭ žyćcio, adnosiny da jaje polskaha ŭradu, polskaha duchawienstwa i hramadzianstwa,— ŭsio hetam razam wykazwaje, što katalictwa. heta — tolki płašč dla polskaj palityčnaj raboty,

Tak było i tak jość. Siańnia, ŭ nowaj Polščy, polskaje katalictwa ŭ biełaruskich ziemlach źjaŭlajecca dalšym ciaham polska-šlachockaj, pierawažna naskroź palityčnaj trybunaj. Ciapierašniaje polskaje ŭ nas katalictwa, z duža małymi wyniatkami, wyrazna waroža adnosicca da biełaruskaha narodu, da jaho duchowaha i materjalnaha adradžeńnia. Kiraŭniki polskaha ŭ nas katalictwa až dahetul nie zdabylisia na aficyjalnaje padtrymańnie dla biełarusaŭ biełaruskaj mowy ŭ kaściele, a ŭ Duchoŭnaj Wilenskaj Seminaryi až dahetul nia ŭwiedzieny choćby nikatoryja nawuki biełarusaznaŭstwa.

Nia budziem pieraličać usich tych kryŭdaŭ, jakija pływuć z takoha pałažeńnia ŭ nas katalictwa, jak dla katalictwa samoha, tak i ahułam dla katalickaj častki biełaruskaha narodu. Uspomnim ab hałoŭnych. Katalictwa z adnaho boku, padawana biełaruskamu narodu ŭ čužoj małazrazumiełaj polskaj mowie, dziŭna mała zakranuła serca biełarusa i dziŭna mała pakinuła ŭ im śladoŭ duchowaj kultury, a tojež katalictwa z druhoha boku pakinuła ŭ henym sercy ziarnio niedawieryja da jaho, jakoje doŭha badaj nie prajaŭlała zyćcia, a jakoje ciapier bruniaje ŭ sercy katalika biełarusa, jaki, dziakujučy wajnie, rewalucyi i raźwićciu narodnaj świedamaści, bačyć, što polskaje katalictwa dla jaho niešta mocna čužoje i što ŭ im zaznačajecca adnastaronnaść i nat' niazhodnaść z praŭdaj.

Heta škodnaje i susim niasłušnaje złučeńnie polskaści i katalictwa, dajeć znaki žyćcia nia tolki ŭ Biełarusi Zachodniaj pad Polščaj, ale nat' i... ŭ Sawieckaj Biełarusi. Relihijnyja prašledawańni katalikoŭ i sudowyja pracesy katalickaha duchawienstwa ŭ Biełarusi i Rasiei ŭ duža mnohich wypadkach wyklikalisia henaj samaj polskaj palityčnaj padkładkaj. Kali kamunistyčny ŭrad naahuł relihiju ŭważaje za niejki „durman“ i z hetaha punktu hledžańnia ŭkładaje da relihii swaje adnosiny, dyk katalictwa zmiešana z polskaściu, katalictwa, jak sposab apalačwańnia biełarusaŭ,

*) Pišučy ab polskim katalictwie na Biełarusi, musim adznačyć, što rasiejskaje prawasłaŭje ŭ nas jość takža škodnym i nienarmalnym.

išče bolš nialuba kožnamu kamunistamu i dla jaho susim niezrazumieła.

Na sudzie arcybiskupa Cieplaka i Ks. Butkiewiča ŭ Maskwie asudžany razam i ksiandzy biełarusy, jak Chwiećka i Juniewič. I što da hetych apošnich, dyk musimo skazać, što paciarpieli jany (naturalna niaświedama) badaj bolš za polskaje katalictwa, jak za katalictwa čystaje. I heta zrazumieła. Kali dwa koni sprežany ŭ dyšli i adzin z ich uwalicca ŭ propaść, dyk lohka tudyž i druhoha ŭciahnie.

Dumki našy paćwiardžaje rasiejskaje, wychodziačaje ŭ Koŭni „Echo“, u staćci: „Wierch izobrietatielnošci“.*) Woś što piša heta hazeta ab polskim katalictwie ŭ Sawieckaj Biełarusi:

...„Dziakujučy ryskamu dahaworu, jaki addaŭ pad apiakunstwa Polščy katalikoŭ žywučych ŭ Rasiei, — polskija endeki stali poŭnapraŭnym haspadarom Sawieckaj Biełarusi. Pa zahadu z Polščy biełaruskaje katalickaje duchawienstwa pierawodzicca ŭ Rasieju, a na jaho miejsca naznačajuć polskich ksiandzoŭ endekaŭ, na jakich nakładajecca abawiazak apalačwańnia kraju.

Wysłanyja ŭ Rasieju hetkija wiadomyja biełaruskija dziejačy, jak ksiandzy Ihnat Žaŭniarowič, Ant. Jarmałowič, Uład. Kunde, Alaksandra Sak i inš...

Palityka apalačwańnia, ci lepš sposaby apalačwańnia wiaducca z wialikaj enerhijaj pad abaronaj polskich kamunistych, jakija služać płaščom dla endekaŭ. U parachwijach, dzie nikoli nia było polskaj mowy, uwiedziena nabaženstwa pa polsku zamiest byŭšaha raniej biełaruskaha; taki los spatkaŭ Faščoŭku, kudy naznačany ksiondz wiadomy polski patryjot šowinist Wojnar i mnohija inšyja sioły.

Narodnaja palityka prawodžanaja praz kaścioł škodzić samamu katalictwu, bo katalictwa začynajuć razumieć, jak aružža polskich panoŭ...

Biełaruskija biskupy, kirujučyja biełaruskim katalickim kaściołam — Łazinski i Ropp žywuć u Waršawie i adtul, zhodna z žadańniami polskaha ŭradu, dajuć zahady paduładnamu sabie duchawienstwu, žywučamu ŭ Biełarusi.

Ci treba hawaryć, jak takoje pałažeńnie hetaj sprawy złuje biełarusaŭ, asabliwa-ž biełarusaŭ katalikoŭ, widziačych, što kaścioł abaračwajecca ŭ ahienstwa endekaŭ.

I jany zwaračwajucca da Św. Stalicy s prośbaj, kab kiraŭnictwa katalickim kaściołam

*) Kali wyšła heta hazeta — niawiedama, bo nam udałosia atrymać tolki wyrazku staćci.

Hutarki Staroha Dzieda.

Na hetym tydni pryjšoŭ z sałdat na hošci naš Wincuk Kancawy. Prychodzicca jon mnie trochi swajakom, to zahlanuŭ i da mianie staroha.

— Jak maješsia dziadula? — kaža ŭchodziačy ŭ chatu.

— Jak-ža ciabie Boh haduje? — pytajusia.

— Ot, ničoha sabie, žywu jak haroch pry darozie.

— Nu što ŭ ciabie čuwać, raskazwaj, tož užo bolš jak paŭhoda nia widzielisia.

Pačaŭ mnie raskazwać moj Wincuk, jak ich tam muštrujuć na francuski fason, jak kormiać, jak adziajuć, jak aficery adnosiacca da sałdat i narešci kaža:

— Adna biada: i ŭ wojsku nie pryznajuć biełarusaŭ.

— Jak-ža heta — ździwiŭsia ja — čamu?

— A chto ich wiedaje čamu, nie pryznajuć dyj tolki.

— Wot tabie i na, nu a jakža-ž ty zapisaŭsia?

— Spačatku zapisaŭsia biełarusam, a paśla jak pačali tawaryšy duryć, zapisaŭsia palakom.

— Štož jany tabie kazali?

— Kazali, što biełaruskaha narodu na świecie niama.

— Jakža-ž niama, treba było im pakazać na siabie, na swaich baćkoŭ, na swaju wiosku i na ŭsiu staranu, niaŭžož ty nia moh im dakazać, što biełarusy jość na świeci?

— Biełarusy to biełarusy, ale jany kazali, što biełaruskaha narodu niama.

— Jakžaž heta moža być, trebaž było skazać, što raz ludzi jość, katoryja zawucca biełarusami, to i narod musić być, bo narod-žaž nia z žywioły składajecca, a z ludziej. Inakš kažučy, kali jość **ludzi biełarusy**, to musić być i **narod biełaruski.**

— I heta kazaŭ. Ničoha nie pamahło.

— Nu dyk i durni twaje tawaryšy, — kažu jamu, — treba było im chwihu dać, wot uhledzilib choć biełaruskuju chwihu, kali nia chočuć wiedzieć biełaruskaha narodu.

— Bajaŭsia, — adkazwaje moj dziaciuk.

Tut my zamoŭkli. Widać było, što Wincuk ab niečym dumaje. Urešci adazwaŭsia:

— Skažy dziedka, jak heta dakazać **nawukowa**, što my **narod,** a nia tak sabie jakajaś hramada ludziej?

— Aha, — dumaju sabie, — wot kali šyła wylezła z miaška: **jak heta dakazać nawukowa.**

— Musić ty spračaŭsia z niejkim polskim studentam, — kažu jamu.

— Chto jaho wiedaje, ale nadta bojki na jazyk i widać, što trochi wučony, bo šmat knižak mieŭ.

Ja ŭžo saŭsim dahadaŭsia: moj Wincuk spat-

było ūziata s polskich ruk i kab byŭ naznačany biskup čužaziemiec.

Raźwićcio polskaj zaborčaj palityki ŭ carstwie kamunizma — woś taja dziŭnaja hrymasa žyćcia, ŭsio pierawyšajučaja"...

Susim zrazumiełaje ździŭleńnie hazety „Echo" z takoha pałažeńnia katalictwa ŭ Sawieckaj Biełarusi. Nie zrazumieły tolki jaho słowy, što bytcam biełarusy kataliki, kab wyjšci z takoha nienarmalnaha relihijnaha pałažeńnia, zwaračwajucca da Św. Stalicy s prośbaj naznačyć im biskupa čužaziemca.

Heta nia wychad. U sučasny mament, kali ruch biełaruski dawoli šyroka razwiŭsia, kali ŭžo jość značny lik biełaruskaha katalickaha duchawienstwa i kali ŭžo u Uschodniaj Biełarusi paŭstali začatki biełaruskaj dziaržaŭnaści, — dziela kiraŭnictwa katalickim kaściołam u Sawieckaj Biełarusi **moža i pawinna** być stworana Biełaruskaje Biskupstwa z biskupam **abawiazkowa** świadomym biełarusam.

Heta adziny sposab praciŭ polskaha katalictwa na biełaruskich ziemlach, škodnaha jak dla katalictwa tak i dla biełaruskaha narodu. Ab hetym biezadkładna naležyć pačać hutarki z Rymam i wialiki čas, kab Rym zrazumieŭ heta.

Ad. St-ič.

„ADSTUPLEŃNIE ŬPARADKU".

Red. „Krynicy" atrymała piśmo u sprawie „polska-biełaruskaha t-wa", jakoje mieła niadauna panstać u Wilni i jakoje narabiła mnoha pierapałochu siarod šyrokich biełaruskich masaŭ. Piśmo heta padajom tut całkom. Ad siabie wychad z henaha t-wa biełaruskich hramadzkich i palityčnych dziejačoŭ možam tolki prywitać, ličučy jaho pastupkam razwahi i palityčnaj ćwiarozaści. **Redakcyja.**

„Da Pana Adwakata W. Abramowiča
ŭ Wilni.

Pawažany Panie!

Z daručeńnia swaich kalehaŭ i znajomych, u sprawie arhanizacyjnaha schodu Polska-Biełaruskaha T-wa, hetym maju honar pawiedamić Was, što trywajučaja dahetul palityčnaja wajna, nie daje mahčymaści pryniać udziełu ŭ T-wie nat' tym z biełarusaŭ, katoryja jašče tak niadaŭna wykazali swajo ščyraje žadańnie znajści niejki sposab dziela asłableńnia i złahodžańnia taho žudasnaha ździeku, jaki tak planowa i niaŭpynna prawodzić Polskaja Ułada adnosna da biełaruskaha hramadzianstwa.

Ad pačatku našych zachodaŭ dla zbiżeńnia abudwych narodaŭ, biełarusy nia bačać źmieny ŭ adnosinach da ich nia tolki Polskaje Ułady, a nat' polskaha hramadzianstwa.

Tak naprykład: uzamien taho, kab zaspakoić našy biazumoŭna słušnyja i nieabchodnyja dla nas prynamsi minimalnyja damahańni palepšańnia stanowišča našych škołaŭ, što abasnawana našym, jak spradwiečnych hramadzian kraju, prawam i wolej našaha narodu, Uradawaja Školnaja Ułada „prychilajec-

---

kaŭsia z niejkim endeckim studentam i nia moh z im sprawicca. I niama čaho dziwicca: Wincuk skončyŭ tolki narodnaje wučylišča. A endeki, wiedama, nadta zajadłyja, biełarusaŭ ciarpieć nia mohuć.

— Dyk wot pasłuchaj, kažu jamu, što **nawuka** haworyć **pra narod**. Nawuka kaža, što kab jakajaś hramada ludziej była narodam, treba, kab jana mieła piać prymiet.

1) kab mieła adnu terytoryju (abšar ziamli);
2) hawaryła adnym supolnym jazykom,
3) mieła swaju historyju,
4) mieła swoj nacyanalny (narodny) charaktar
5) i wiedała, što jana tworyć adzin narod, heta znača, kab była świedamaj.

A heta ŭsio biełarusy majuć. Woś tolki pasłuchaj:

Pieršaja prymieta. Biełarusy majuć swaju terytoryju. Heta terytoryja ciahniecca ad raki Buhu daloka až za Dniepr, ad Prypiaci až za Dzwinu i abymaje takija huberni: blizu ŭsiu Hrodzienskuju, značnuju čaść Wilenskaj, Mienskuju, Mahiloŭskuju, Wiciebskuju i pałowu Smalenskaj. Wot dzie biełaruskaja terytoryja. Usiudy na hetaj terytoryi narod haworyć pa biełarusku, a tolki pany dy čynoŭniki haworać pa polsku, abo pa rasiejsku. Dyk wot zapomni pieršaje prawiła, što **biełarusy swaju terytoryju majuć.**

Druhaja prymieta: Biełarusy majuć tak sama swoj jazyk. Hety jazyk rożnicca i ad jazyka polskaha, i ad rasiejskaha, i ad ukrainskaha i, wiedama, ad litoŭskaha. Ty adrazu paznaješ, na jakim jazyku chto haworyć. Tak sama i ciabie paznajuć. Zajedzieš ty ŭ Waršawu — skažuć, što ty „rusin", zajedzieš u Maskwu — skažuć što ty „palak". I siudy nia prymajuć, i tam nia pryznajuć. Dyk značyć: naš jazyk addzielny: i nia polski i nie rasiejski. Dyk wot tabie i druhaja prymieta: **naš biełaruski jazyk.**

Treciaja prymieta: Biełarusy majuć swaju historyju. U starych knihach pišycca, što daŭniej byli biełaruskija kniažstwy, była biełaruskaja kultura, ŭsie hramaty i zakony ŭ daŭniejšym biełaruska-litoŭskim hasudarstwie pisalisia pa biełarusku. Praŭda, što my nia majem wajennaje historyi, bo nikoha nie padbiwali, krywi čužoj nie praliwali i wiek słužyli čužym narodam; ale zatoje majem słaŭnuju kulturnuju prošłaść, naš jazyk byŭ daŭniej eurapejskim jazykom, jaho tahdy šanawali i naš narod šanawali. A ciapier nia toje — naš narod zaprapaŭ i tolki wučonyja ludzi znajuć, jakaja jaho była historyja. Dyk wot heta **kulturnaja** historyja jość treciaj prymietaj našaha narodu.

Čaćwiertaja prymieta: Biełarusy majuć swoj narodny charaktar, heta značyć: užo pa charaktaru možna adrožnić biełarusa ad druhich narodaŭ. I tak: rasiejec, ci jak u nas haworycca, maskal maje šyrokuju i wolnuju naturu. Jaho pieśni, jaho abyčai, jaho charaktar saŭsim inšy, čym u našaha brata. Jon družny, ščyry, biez wialikaj chitraści, časam bojki handlar abo jaki majstar. Palak iznoŭ lohki, dalikatny, žywy,

ca“ dać, jak niejkuju łasku, našaj Wilenskaj Biełaruskaj himnazii maturalnuju kamisiju ŭ **polskaj mowie**, nia hledziačy na waśmihadowuju padhatoŭku wučniaŭ pa biełarusku, a polskaje hramadzianstwa ŭ asobie Wilenskaha Wajawodzkaha K-tu „dla głodnych dzieci“ „palepšyła“ swaje da nas adnosiny, pazbawiŭšy (ŭ krasawiku i trawieni) hałodnych biełaruskich dziaciej kuska chleba, naležačaha im z hetaha K-tu.

U Wašych adnosinach, Pawažanyja Pany, bačam ščyraje žadańnie azdarawić hetyja nienarmalnyja polska-biełaruskija adnosiny, ale adnak aprača dobraje woli i žadańnia nijakich inšych sposabaŭ Wy nia majecie, tady — kali druhaja častka Wačaha hramadzianstwa reakcyjna - šowinistyčnaja, badaj adna ŭ sučasny moment majučyja ŭpłyŭ na chod žyćcia ŭ našym krai, jak bačam, starajecca wykarystać pierad Eŭropaj sam fakt istnawańnia polska - biełaruskaha T-wa i, maciačy apiniju ŭsiaho świetu, jašče bolš paharšaje naša žyćcio ŭ Polščy.

Pryjmajučy pad uwahu ŭsio wyšejšaje, kab nia dać siabie wykarystać Wašym reakcyaneram - šowinistam, my ličym karysnym dla našaje supolnaje sprawy ŭstrymacca ad ździejśnieńnia našych prajektaŭ da času palepšańnia dla nas ahulna-palityčnaha stanowišča ŭ Polščy.

Z ščyraj pašanaj **Radasłaŭ Astroŭski,** Dyrektar Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii. Wilnia 29.V.1924 h.

CYTAJCIE I PAŠYRAJCIE „KRYNICU“.

WIASNA.

Zima razlaciełaś, bo sonca pryhreła;
Pryroda paŭstała, žyćciom zakipieła.
Piajuć ptuški pieśni, wiasielać usio; —
A šparkaja zieleń tut robić swajo:
Pakryła ziamlu, na drewach zasieła,
Wiasnowymi kraskami ŭsiudy paśpieła.
Dyk sonca piače, paśla doždzyk prachodzić
I čystaja zieleń wiasnoj pachnie—hodzić.

Klučanowič.

Z Sojmu.

Pramowa pasła Jaremiča ŭ **Administracyjnaj Kamisii 27-V siol. h.** ŭ **sprawie samaŭradaŭ.** Dla nas pradstaŭnikaŭ biełaruskaha narodu ŭstawa ab samaŭradach maje wialikuju wahu. Pasoł Haleksa dziwiŭsia, čamu my ŭnosili prapazycyju, kab prajekt ab samaŭradach uniesieny ŭ Sojm ŭradam, susim adkinuć. My heta rabili dziela taho, što prajekt henaj ustawy nia jość zhodny z Kanstytucyjaj i nia zhodny z samymi zwyčajnymi asnowami samaŭradu. U wa ŭsiej henaj ustawie prachodzić čyrwonaju nitkaju dumka, kab nie dapuścić Biełarusaŭ i Ukraincaŭ da administracyi ŭ samaŭradach. Pasoł Kazłoŭski kaža, što

chwalko. A naš biełarus chitry, bajaźliwy, pachwalicca nia lubić, nawat kali što maje, to skaža niama. Urešci dawoli choć z bolšaha pahladzieć na biełarusa, palaka i rasiejca, kab zaŭważyć wialikuju roznicu u ich charaktary. A kali siudy dabawić jašče ŭsie abyčai biełarusa, jakimi jon roznicca ad swaich susiedaŭ, jak: dziady, kupalle, wiasielnyja abrady, pieśni, a tak sama jaho fizyčny skład—to saŭsim jasna pakažacca, što biełarusy majuć swoj addzielny nacyjanalny charaktar.

Piataja prymieta: Ciapier biełarusy — heta świadomaja hramada ludziej. Kažu: ciapier, bo da paśledniaha času hetaj świedamaści nia było. Kali biełarus byŭ katalik, jon dumaŭ, što palak i pisaŭsia palakom; kali byŭ prawasłaŭny — pisaŭsia ruskim, i takim paradkam adzin ciahnuŭ u Waršawu, a druhi ŭ Maskwu. Ciapier časy pieramianilisia. Ciapier narodnaja świedamaść tak uzrasła, što tolki saŭsim niahramatny, abo trochi šlachtunawaty wypirajecca biełaruščyny. Swiedčać ab tym narodnyja pierapisi, a tak sama paślednija wybary. Ciapier šmat chto pišacca biełarusam. Dyk wot majem i piatuju prymietu: **narodnuju świedamaść.**

A ciapier padrachujem toje, što my dahetul skazali;

Kab jakakaja hramada ludziej była narodam, treba kab jana mieła:

1) swaju terytoryju (swoj abšar ziamli), 2) swoj jazyk, 3) historyju, 4) narodny charaktar i 5) kab była świedamaj.

A biełarusy majuć i terytoryju, i jazyk, i historyju, i narodny charaktar i narodnuju świedamaść.

Dyk z hetaha wywad jasny:

Biełarusy, heta — narod.

Wot tabie Wincučok i nawukowy dowad, što my narod.

Praŭdu kažučy, nia ŭsie narody majuć hetyja prymiety. Nikatoryja majuć tolki niekulki hetych prymiet, a usiož taki ličacca narodam. Naprykład žydy: jany nia majuć ni supolnaj terytoryi, ni supolnaha jazyka, ale zatoje majuć historyju, narodny charaktar i asabliwa wialikuju świedamaść. Redka ty najdzieš žyda, katory zapisaŭsiab da druhoha narodu, chiba tolki dziela jakoha intaresu.

I hetaja świedamaść budzie hłaŭnaj prymietaj kožnaha narodu. Kožnaja narodnaja hramada, kali jana świedamaja i kali choča być narodam, to i budzie narodam, choćby nikatorych prymietaŭ jej i nie chapała.

Dyk wot i ŭsio, što ja mieŭ skazać pra nawukowy dokaz.

— Nu i jak tabie zdajecca, Wincuśka, narod my, ci nie?

— Ciapier tolki niachaj mnie chto skaža, što my nie narod, — adkazaŭ moj Wincuk.

Hlanuŭ jon na mianie — wočy ŭ jaho bliščieli. Nu, dumaju sabie, ciapier moj Wincuk i studentu nie paddasca.

Stary Dzied.

našamu sielaninu nia treba samaŭradu, a tolki silnaja administracyja, dyk wotža my henuju silnuju administracyju ŭžo pačuli na swaich karkach. Moža pasoł Kazłoŭski pahladzić na zachad Eŭropy, to ŭhledzić, što i tam užo načynaje heny kułak krychu słabanieć, dyk nia wiedaju, ci nia łopnie ciarpieńnie i ŭ našaha sielanina ad henaha mocnaha kułaka, jaki jamu tut sulać.

Pierachodziačy da tak zwanyah „wójtów zawodowych", mušu skazać, što heta budzie asabliwaja kasta, katoraja jak i asadniki budzie hulać pa našych ziemlach i ździekawacca nad našym sialanstwam.

A što datyča zaćwierdžańnia wojtaŭ praz starastaŭ, to mianie dziwić toje, što tut schodziacca i pahadzilisia socyjalistyja i byŭšy ministar Kiernik, z tej tolki rožnicaj, što Kiernik kaža, kab starasta zaćwiardžaŭ, a socyjalistyja, jak pasoł Prahier, kab starasta prymaŭ wybary wojta da wiedama i mieŭ prawa „odwołania", što znača, kab moh nie zaćwierdzić.

Sprawa znajomaści polskaj mowy ŭ słowie i pisańni nia jość jak pany kažacie: minimalnaja kwalifikacyja, a heta jość padchod, kab nie dapuścić na wojta našaha sielanina. Dziela hetaha ja damahajusia prawa ŭžywalnaści našaj biełaruskaj mowy ŭ samaŭradach na biełaruskich ziemlach. Pany pytajecie, u jakoj mowie hmina budzie znosicca z uradam, ja kažu: pa biełarusku, bo nie narod dla starasty, a starasta dla narodu i kožny starasta na biełaruskich ziemlach musić znać i sam i jaho čynoŭniki našu mowu.

Što datyčyć sposabu wybaraŭ, to tut ustawa pierajšła ŭžo ŭsiakija hranicy, bo imkniecca da taho, kab palak mieŭ u čatyry razy bolš prawoŭ, jak biełarus.

U prošłym hodzie Prezydent Wojciechoŭski skazaŭ na senackaj Administracyjnaj Kamisii, što „Kresy Wschodnie trzeba zostawić dla eksperymentów" (došledaŭ).

Dyk čas užo wialiki pierastać rabić hetyja eksperymenty nad našaj ludnaściu, bo papieradžaju was panowie, jany mohuć dawieści našu ludnaść da nie pažadanych dla was wystupleńniaŭ.

Interpelacyja Pasłoŭ Biełaruskaha Klubu da p. Ministra Spraŭ Unutrannych u sprawie padburajučych hramadzianstwa wiestak, pašyranych praz wilenskija polskija hazety, bytcam z pryčyny pryhataŭleńnia masawaj litoŭskaj demonstracyi pad Wilniaj padčas „Zialonych Światаŭ" siol. hodu.

Wychodziačy ŭ Wilni nacyjanalistyčny „Dziennik Wileński" u Nr.Nr. 111 i 112 dnia 11 i 18 maja siol. h. źmiaščaje cely rad niazwyčajna padburajučych i bytcam spraŭdžanych wiestak ab tym, što ličwiny pryhataŭlajucca da prychodu praz hranicu ŭ Wilniu padčas „Zialonych Świataŭ", prykryŭšysia relihijnaj pracesijaj da Kalwaryi. Časopiś heta zaklikaje ŭrad, kab jon abwieściŭ wajennaje pałažeńnie ŭ Kalwaryi i ŭ nadhraničnych abšarach.

Z druhoha boku jość peŭnym faktam, što spakojnaja i pabožnaja litoŭskaja ludnaść, što ciapier znachodzicca pad polskim uradam, padčas „Zialonych Świataŭ", jak heta robić štohodu, z roznych staron kraju, pryhataŭlajecca pajści da Kalwaryi z litoŭskimi śpiewami.

Wotža kryk polskaj nacyjanalistyčnaj prasy i zaklikańnie zawieści wajennaje pałažeńnie, šyrokija masy litoŭskaŭa ludu nawodziać na dumku, što ŭ wa ŭsim hetym idzieć ab toje, kab 1) nie dapuścić pabožnaj litoŭskaj pracesii da Wilni i Kalwaryi i 2) wyklikać prociŭlitoŭskija nastroi jak u krai, tak i zahranicaj.

Z treciaha ŭznoŭ boku praz hazety dajšło da publičnaha wiedama, što ŭ Wilenščynie ŭrad daŭ jeneralu Smihłamu niejkija administracyjnyja poŭnamoctwa.

Z čaćwiortaha-ž boku čarodnaja chwala aryštaŭ zachwaciła ŭ turmy cełuju masu palityčnych wiaźniaŭ.

Usio heta wyklikaje zrazumieły niespakoj siarod ludnaści.

Dziela hetaha nižejpadpisanyja pytajuć p. Ministra Unutrannych Spraŭ:

1) Ci henyja wiestki, padanyja praz „Dziennik Wileński", Ministerstwa spraŭdziła?

2) Što dumaje rabić, kalib henyja wiestki akazalisia praŭdziwymi i ci pakliča da adkaznaści „Dzien. Wil." kali-b wiestki henyja akazalisia fałšywymi?

3) Što dumaje zrabić, kab litoŭskim pielhrymam, polskim hramadzianam, zapeŭnić mahčymaść spakojna adbyć pabožnuju pielhrymku?

4) Ci sapraŭdy jen. Smihłamu dadzieny poŭnamoctwa? Kali tak, to čamu i jakija?

Waršawa, 27.V.24. (Padpisy).

Interpelacyja. Pasha Ks. A. Stankiewiča da p. Ministra Spraŭ Unutrannych u sprawie niezaćwierdžańnia T-wa Ksiandzoŭ Biełarusaŭ „Świetač".

Zakładčyki T-wa Katalickich Ksiandzoŭ Biełarusaŭ „Świetač" 23.IV.24 h. padali Kamisaru Uradu na m. Wilniu prośbu, kab zaćwierdzić statut T-wa.

Nia hledziačy na toje, što ŭsie farmalnaści byli spoŭnieny, paśla paŭhodu praz Kamisara Uradu na m. Wilniu nadyšoŭ adkaz takoha źmiestu:

„Z daručeńnia Delehata Uradu ŭ Wilni hetym pawiedamlaju, što Ministerstwa Spraŭ Unutrannych admowiłasia zaćwierdzić T-wa Ksiandzoŭ Biełarusaŭ „Świetač".

Ad hetaj pastanowy nie dajecca prawa źwiarnucca da wyšejšaj ŭłady administracyjnaj...

(—) K. Wimbor, Kamisar Uradu.

Paklikajučysia na art. 108 Kanstytucyi Polskaj Respubliki, a takža na adpawiednyja artykuły Traktatu Wersalskaha, nižejpadpisanyja pytajucca p. Ministra:

1) Ci p. ministar maje namier padać padrabiaznyja wyjaśnieńnia, na jakoj asnowie nie zaćwierdžany Statut T-wa „Świetač".

2) Ci hatoŭ uziać nazad swaju pastanowu i zaćwierdzić statut T-wa Ksiandzoŭ Biełarusaŭ "Świetač".

Waršawa, 23.V.24. (Padpisy.)

DA NAS PIŠUĆ.

m. Dukšty. Nadta pryjemna čuć čaławieku: „Čahož wy nia pišacie?"...

Adhukajusia z radaściu na hety pryzyŭ da pracy.

Dasiul, žywučy ŭ adnym miastečku pry hranicy i bačačy celuju chmaru syščykaŭ, a i čujučy kryki ab ratunku amal štodzienna z areštnaha domu, bajaŭsia pisać listy nat' da rodnych pa biełarusku: u drennuju hadzinu kinieš list na poštu, a nazaŭtra kryčy sam —ratunku... Moža hetaha i nia byłob, ale ŭ stracha wočy wialiki.

U nas kamendant intelihientny čaławiek, — pry wobysku kalehi, jak znajšoŭ „Hołas Biełarusa", nie zaaryštawaŭ taho; kažučy što lehalnyja, wydanyja ŭ Wilni hazety možna čytać.

Bačučy intelihientnaść u palicyi chočaš i sam być saboj, žyć swajej kulturaj — tady i haława walniej, dumki jaśniej i robišsia jak kažuć, „čaławiekam".

Na žal nia ŭsiudy možna wolna dychać biełaruskimi hrudźmi, žywučy nat' na swajej etnohrafična-biełaruskaj ziamielcy.

Woś-ža dziakuju Redakcyi za pryzyŭ da pracy literaturnaj,.. pryjmaju jaho z achwotaj!

Nizki pakłon usim znajomym!

Antoś z Lepla.

Swir, Swiancianskaha paw.

„O cześć wam panowie magnaci
Za naszą niedolę, kajdany"...

piajeć časam naša moładź pa polsku. I praŭda, ŭžo ŭzłažyli takija kajdany, zahnali ŭ takuju niawolu, što i dychnuć trudna.

Užo stolki wydumali roznych padatkaŭ, stolki roznaje biady, što choć ty adrakajsia ad ziamli, ad chaty, ad siamji i ŭciakaj u čystaje pola, ci ŭ les. Da taho dajšło, što kala nas ludzi haworać, što pad panščynaj było lepš... Tahdy kažuć, što choć pany zdziekawalisia nad narodam, što pjanstwujučy pasyłali našaha mužyka na drewa i prykazwali ziaziulkaj kukawać abo kryčać waronaj, a paśla stralali ŭ jaho — jak u ptušku, to paśla nahradžali siamju zabitaha, abo tak pa swajej „panskaj dabracie" dawali jakuju pomač u niaščaści — ale ciapier, to zhinieńnie. Pany saŭsim prydušyli, horš jak za panščynaj, narod stohnie, a nichto nawat i nia zlitujecca...

šmat narodu hinie ad usiakaha licha, a nihto jamu nie pamoža,..

Čytaju ja hazety i widžu, jakaja časam bywaje kryŭda i pytajusia: našto ludziej hetak kryŭdzić? za što, za jakoje? Što wam jon kiepskaha zrabiŭ? Moža za toje, što wam panščynu adbywaŭ i ciapier adbywaje? Bo ciž heta nia panščyna, kali pany biaruć pa 635 miljonaŭ marak za adno pasiedžańnie ŭ „Towarzystwie Ubezpieczeń wzajemnych", a z nas za „pažarnyja" dziarycio skuru! Praŭdu pisaŭ toj čaławiek spad Wojstama, što ŭ hetym "Towarzystwie" music pany sami siabie abiaspiačajuć... I praŭda abiespiačajuć, dyj jašče jak, **pa 635 miljonaŭ za adno pasiedžańnie!** A čaławiek tolki ŭ adnej „Radzie Nadzorčaj" naličajecca 39, a što hawaryć pa usich uradach i pa ŭsich ustanowach! Kali paličyć ŭsich čynoŭnikaŭ bolšych i mienšych, usich pisaroŭ, ščatawodaŭ, ahientaŭ, mašynistak!!! Nu słowam wałasoŭ na haławie nia chopić.

A ty biedny čaławieča apłaci ŭsim hetym swaimi „pažarnymi" padatkami. Abiaspiečywaj panoŭ... Dakul-ža?

Sielanin spad Swira.

Žodziški. U nas z imianin Prezydenta 8 maja palicyja robić światа. Siłaju zahaniaje narod da światkawańnia.

Daŭniej było świata 19 sakawika, na Jazepa, bož prezydentam tahdy byŭ Jazep Piłsudski. Ciapier časy pieramianilisia. Jazep Piłsudski adyšoŭ „na upakoj". Nastaŭ nowy prezydent. Dyk čamuž nia pieranieści świata? Uziali dyj pieranieśli z 19 sakawika na 8 maja... Narod ničoha nia wiedaje ab takim świacie, dyk palicyja prypaminaje: dzie kawala z kuźni wyhanić, dzie s pola prahonić, a dzie to i palena droŭ rasčapać nie pazwolić... jak heta było ŭ našym miastečku. Hetakija wiestki iduć z usich bakoŭ. Kab heta świata było stałaje, mo' ludzi prywykli-b i wiedajučy, mo' droŭ naščapalib zahadzia, a tak žywi čaławieča biaz waranaj strawy cełу dzień... Wot i świata. Nam zdajecca, što heta nia prezydent zahaniaje da świata, a tutejšyja čynoŭniki.

I jakich świat u nas nia było! Była „świataja Kanstytucja", było świata Jazepa Piłsudskaha, a ciapier świata Stanisława...

Na wioscy ludzi dumajuć, što heta usio „światyja", bo nijak nia mohuć paniać, jak heta moža być „świata" dy biez „światoha". U wiaskowaj haławie heta nijak nia moža źmiaścicca. Dyk i wydumali: „świątoha Jazepa Piłsudskaha", „świątuju Kanstytucyju", a ciapjer adzin „świąty" pajšoŭ u adstaŭku, to druhi znajšoŭsia... A najlepš dyk tałkawali pra Kanstytucyju, kazali, što heta musić žonka Piłsudskaha. Jaho świata prypadała, wiedama, jak mužčynskaje trochi raniej, 19 sakawika, a ŭžo jahonaj žonki, wiedama, jak baby paźniej trochi — 3 maia... Dyk woś našy babki sabraŭšysia kala kaścioła doŭha tałkawali, što byli ŭ spowiedzi na świątuju Kanstytucyju... Tolki nia mohuć nijak dahadacca, skul jana ŭziałasia heta nowaja „świątaja" i čamu jana hetak nazywajecca. Musić heta budzie „Kastusia", kažuć, nia inakš, jak tolki Kastusia, heta „Kanstytuca", bo ŭ litanii da Usich Światych takoj świątoj niama, dyk i zhadać trudna.

Niedaloki.

Hutarki ab haspadarcy.

Jakuju kaniušynu pakidać na nasieńnie?

Na nasieńnie pakidajecca kaniušyna z druhoha pakosu. Časta dumajuć, što jana pawinna być wielmi bujnaj abo hustoj. Treba tolki kab jana mieła jak najbolš hałowak i čystaja biaz nijakaj trawy. Hałoŭki, kali ich ścisnuć palcami, pawinny być, ćwiordyja, jakby niečym nabityja; słabyja hałoŭki dajuć mała nasieńnia.

Kasić treba tahdy, kali ŭžo hałoŭki z paźniejšym ćwietam majuć ziernie, a tyja hałoŭki, što daŭniej krasawali, majuć užo ziernie ćwiordaje i saŭsim hatowaje. Ab hetym, jakoje ziernie ŭ hałoŭcy, možna prakanacca razcioršy hałoŭku ŭ rukach i prawieiŭšy na dałoni.

Skasiušy kaniušynu, treba jaje pakinuć na jakija 2 dni ŭ prakosach, paśla aściarožna pawiarnuć i znoŭ pakinuć na jakija 2 dni, a paśla ŭžo možna składać u małyja kopki i zaraz wazić. Kali časam zadaždžycca, to zamiest taho, kab waročać u prakosach, treba jaje pastawić (možna adzin prakos da druhoha, kali hustaja kaniuszyna), dy tak, kab hałoŭki adnaho prakosu apiralisia ab hałoŭki druhoha. Kali jość wiecier i pierakidaje prakosy, to treba pawiazać takim-ža paradkam u kity i pastaŭlać na poli. Hetak lepš prasychaje i nie baicca daždžu. Kaliž jość aziarody (kazły sukawatyja), to najlepš pawiešać na aziarody.

Małociać kaniušynu abo ŭ suchuju haračuju pahodu, abo wialikim marozam.

Haspadar.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Zachodniaj Biełarusi.

Ahulny Schod T-wa Biełaruskaj Školy adbyŭsia 7.VI. siol. h. Na schodzie hetym pryniaty źmieny statutu T-wa. Hałoŭnaja źmiena, heta — kruh dziejalnaści T-wa na ŭsiu Polšč. Kłapacicca ab zaćwierdžańni źmienienaha statutu daručana Prezydyumu Šk. Rady.

Zwalnieńnie s turmy. Aryštawany 1 maja Kościewič niadaŭna s turmy zwolnieny.

U Biełaruskaj Wilenskaj Himnazii. Wučni wośmaj klasy himnazii adbywajuć ekzamieny. U kl. I-III zaniatki spyniacca 15 červienia, a ŭ kl. IV-VII 21 červienia.

Biełaruskija pasolskija wiečy. 5 červienia biełaruskija pasły S. R.-Michajłoŭski i P. Miatła wystupali z pramowami ŭ Hruzdawie Duniławieckaha paw., a pasły P. Wałošyn i Ks. A. Stankiewič u Miadziale tahož pawietu.

Jak na adnym wiečy, tak i na druhim pasły našy byli pryniaty niazwyčajna prychilna. Świedamaści biełaruskaj mnoha. Biełaruskija hazety i knižki byli prosta raschwatany.

Z Uschodniaj Biełarusi.

Siarod carkoŭnikaŭ. Na abłasnym źjeździe pradstaŭnikaŭ abnaŭlenckaj cerkwy Biełarusi, jaki adbyŭsia ŭ Mahilowie, wybran nowy biełaruski mitrapalit Serafim, uradženiec Wiciebščyny.

Siarednija rynačnyja ceny na 20 maja ŭ **Wiciebsku.** Žyta — 1 rub 10 kap., žytniaja muka — 1. r. 20 k., pšonnyja krupy — 2 r. 50 k., hrečka — 2 r. 80 k., muka pšonnaja — 4 r. 20 k., awios — 1 r. 35 k., jačmień — 1 r. 35 k., bulba — 70 kap. za pud.

Žytni chleb — 3 z pał. kap., wałoŭje miasa — 35 k., sała świnoje — 60 k., masła karoŭje — 70 k. alej — 25 k., cukier rafinad — 34 k., sol — 4 kap., sieladcy — 18 k., myła — 24 k. za funt., nitki — 14 k. špulka.

Naahuł, suproć 9-ha maja pradukty na charčy źnizilisia da 10 prac.

U Instytucie Biełaruskaje Kultury ŭ Miensku. 22 maja adbyŭsia druhi arhanizacyjny schod jurydyčnaj sekcyi ŭ pracy jakoj pažadali pryniać ŭdzieł wydatnyja jurydyčnyja siły: prafesary uniwersytetu — Pičeta (rektar), Gredynger, Kraŭčenka, Durdzinieŭski, Šyrajeŭ i inš.

Praca maje wieścisia pa troch halinach — krajaznaŭstwa Biełarusi, zwyčajnaje prawa, historyja prawa i sučasnaha sawieckaha prawa.

Historyja biełaruskaha mastactwa. Wykładčyk historyi biełaruskaha mastactwa ŭ Biełaruskim Dziaržaŭnym Uniwersytecie M. M. Ščakacichin napisaŭ „Narysy pa historyi biełaruskaha mastactwa“, jakija abchopliwajuć čas z dwanadcataha pa siemnaccataje stahodździe.

„Narysy“ majuć wyjšci ŭwosień h. h. knižkaju kala 15 drukawanych arkušaŭ z bolš čym sotniaju ilustracyjaŭ.

Chrestamatyja pa historyi Biełarusi. Sacyjalna-histaryčnaja sekcyja Inbiełkultu zaniałasia składańniem chrestamatyi pa historyj Biełarusi. U jaje ŭwojduć krynicy pa historyi Biełarusi z 8-9 wieku pa 1924 h.

Maje być wypuščana piać tomaŭ pa 10—15 drukawanych arkušaŭ kožny. U skład redakcyjnaj kalehii pa hetaj sprawie abrany Pičeta, Dyła i Druščyc.

Układańnie i wydańnie ŭsiaje chrestamatyi zojmie kala troch hadoŭ.

Nowyja biełaruskija knihi. „Historyja Biełarusi“. — Praf. U. Pičeta. Častka pieršaja. Maskwa-Leninhrad, 1924 h. 132 str. wialikaha farmatu.

Kniha abchopliwaje peryad ad pačatku historyi da Lublinskaj Unii 1569 h.

„Pačatkawaja Heometryja“. — F. G. Mikielsar, pier. A. Krutalewiča. Maskwa-Leninhrad, 1924 h.

„Fizyka“. — H. B. Kašyn. — Častka pieršaja. Maskwa-Leninhrad, 1924 h.

„Łubin i jaho kultura“. — Ahranom L. Kalininski. Miensk, 1924 h.

„Zaranki“ (zbornik wieršaŭ). — J. Žurby. Miensk, 1924 h. 100 str. małoha farmatu.

Knižki wydadzieny na dobraj papiery. Druk čysty. Malunki dobryja.

Knižki hetyja pradajucaa ŭ biełaruskaj kniharni ŭ Miensku.

S POLŠČY.

Dahawor z Apost. Stalicaj. 4 červienia Rada Ministraŭ zaniałasia sprawaj dahaworu (konkordatu) z Papiežam. Jak apracujecca materjał što da hetaha dahaworu, dyk budzie pradstaŭleny Apost. Stalicy.

Bunt wiaźniaŭ. U Lublinskaj turmie niadaŭna paŭstaŭ bunt palityčnych wiaźniaŭ. Bunt byŭ tak silny, što wiaźni paniščyli ŭ celach usio. Bunt hety wiedama, „supakoili“ i wiaźniaŭ ciapier majuć pierawieści niejdzie ŭ Karpackija hory, u najstrašniejšuju turmu ŭ Polščy.

Čamu strachoŭka darahaja. Staršynia „Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych“ biare pensii bolš, jak Prezydent i apruča hetaha maje bezpłatna kwateru, światło, drowy i automobil.

Skolki ŭ Polščy čynoŭnikaŭ. Pawodle apošnich padličeńniaŭ u Polščy ŭsich čynoŭnikaŭ jość 300.000 čaławiek.

Z USIAHO ŚWIETU.

Litwa. **Adstaŭka Galwanaŭskasa.** Staršynia litoŭskich ministraŭ Galwanaŭskas padaŭsia ŭ adstaŭku. Adstaŭka pryniata. Chto ciapier budzie u Ltiwie staršynioj ministraŭ — niawiedama. Adnak wiedama, što palityka litoŭskaje ad źmieny asob u staršynstwie nia źmienicca.

Rasieja. **Narada ŭ Anhlii.** Narada Rasiei z Anhlijaj tryware dalej. Abiedźwie starony tarhujucca, jak tolki mohuć. Jość nadzieja, što narada nie parwiecca, a dojdzie da skutku.

Rumynija. **Wialiki ŭzryŭ.** Niadaŭna Rumynija na wypadak wajny z Sawietami, zakupiła 1000 wahonaŭ snaradaŭ. Tymčasam usio heta niechta padpaliŭ. Uzryŭ byŭ strašny. Cely dzień rwalisia snarady. Usich razarwałasia 125 tysiač harmatnich kulaŭ i 40 miljonaŭ kulaŭ karabinowych. Usio pradmieście Bucharештu źniščana, a takža i niekatoryja blizkija sioły.

Čechosławaččyna. **Unijonistyčny Zjezd.** 31 lipnia siol. h. u Welehradzie adbudziecca źjezd mižnarodnych pracoŭnikaŭ dziela złučeńnia katalickaha kaścioła i prawasłaŭnaj cerkwy. Zjezd hety patrywaje cely tydzień. Na im buduć takža i biełarusy.

1-šy zjezd sławianskich hieohrafaŭ i etnohrafaŭ u Prazie pačaŭsia 4 červienia. Na źjeździe jość prysutny wiadomy etnohraf Biełarusi praf. Karski.

Z WILNI.

— **Kanfiskata litoŭskaj hazety.** Litoŭskaja hazeta „Lietuvos Rytai“ Nr. 66 pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu skanfiskawana.

— **Jamu i heta nie padabajecca.** Čornasocienny „Dzien. Wil.“ narakaje na Wilenkaha katalickaha biskupa, što jon ksiandza Pietroniusa, lićwina, dy naznačyŭ na litoŭskuju parachwiju. Cikawaść, kudyb wysyłaŭ „Dzien. Wil.“ ksiandzoŭ biełarusaŭ i lićwinoŭ, kab wolu mieŭ?!

— **Wilenskija ceny:** Žyta — 3 mil. 840 tys. za pud., jačmień — 4.300, awios — 4.760 — 5.000, bulba — 2.500., siena 3.300, sałoma 2.500.

Cukier u kawałkach 2.100 za kilo, sol — 400-350, jajki 200-150 za štuku, małako — 650-500 za litr, masła sałonaje — 7.000 za kilo, niesałonaje — 9-8.000, słanina 4.000.

— **Na źjezd nie dazwolili.** Litoŭskaja praświetnaja T-wa „Rytas“ na Siomuchu dumała zrabić źjezd siabraŭ T-wa. Adnak na hety źjezd polskaja ŭłada nie pazwoliła.

USIAČYNA.

Žart.

— Ci maješ baćkoŭ? — pytajecca sudździa u padsudnaha.

— Nia wiedaju — kaža padsudny

— Jakžaž ty nia wiedajesz? Tož brydka nia wiedać, ci maješ baćkoŭ, ci nia maješ?

— Tak to tak, ale da dušy nia wiedaju. Bo jano hetak było. Spačatku pamior moj baćka, a matka pajšła zamuž za druhoha, paśla pamiarła matka, a moj nowy baćka ŭznoŭ ažaniŭsia i tak nie mahu zhadać, ci ŭ mianie jość baćki, ci nie...

PRYKAZKI.

1. Kali budzieš horkim — wyplunuć, kali sałodkim — prahłynuć.
2. Nia pływi praciŭ wady, bo ŭtopišsia,

ZAHADKI.

1. Cieraz mora katoŭ chwost.
2. Staić baran u poli,
   Prosić u Boha doli:
   Daj Boža dolu,
   Nad usimi wolu.

Razhadki z Nr. 13.

1. Strelba. 2. Belka. 3. Zasłanka. 4. Nieba, zory, miesiac.

Naša Pošta.

S. Siniaku ŭ Kazłoŭščynie: „Krynicu“ Wam pasyłajem. pašyrajcie jaje i prysyłajcie adrasy padpiščykaŭ.

Ad. Braŭku ŭ Kryniach; Ad was na „Krynicu“ 5.400.000 m. atrymali. Dziakŭjem. Hazetu pasyłajem.

Jazepu Łukašewiču u Sincieniatach, **Ul. Łukšy** u Łycewičach, **Mich. Łokciku** ŭ Świncy i **Piatru Surwile**. u Janowičach: Wam usim pasyłajucca probnyja numary „Krynicy“. Čytajcie ŭważna rodnuju hazetu, prysyłajcie hrošy na hazetu i adrasy swaich znajomych, żadajučych tak sama wypisać „Krynicu“.

Cikawamu: Akazałasia, što tytunu niamożna sieić susim. Ab hetym čytačy našy znajduć u Nr. 13 „Krynicy“ u addziele „z Sojmu“ pad zahałoŭkam „Polskija socyjalisty praciŭ sialan“.

Druhomu Cikawamu: Adhadki na 3 i 4 zahadku ŭ Nr. 11. „Krynicy“: 1. Kłubok. 2. Kasiaki, dźwiery, čaławiek.

Kuźnickamu: Korespondencyju atrymali. U swaim časie nadkukujem. Prysyłajcie bolš.

M. Kanapackamu ŭ Zalesi: Atrymali. Dziakujem. Wykarystajem. Pišycie čaściej.

Hannie Buka ŭ Padwaroncach: Atrymali. Padziaka. Skarystajem. Pišycie čaściej.

M. Radziuku ŭ Hraŭžach: Atrymali. Skarystajem. Dziakujem.

Redaktar-wydawiec **B. Turonak.** Tow. Wyd. „POGOŃ“, Druk. „PAX“ Wilno, zauł. Św. Ignacego. 5